# KORCZUŚ

## JASEŁKA' 2007

Tegoroczne Jasełka przygotowała Pani Alina Grzywaczewska – Ignyś we współpracy z Panią Katarzyną Wodyk. Brali w nich udział uczniowie naszej szkoły z klas:

- 1 Tb
- 1 Td
- 2 Ta
- 2 Tb

Łącznie w przedstawieniu wzięło udział 13 osób. Występ miał miejsce 19 grudnia. Przedstawienie oglądali nauczyciele, pracownicy szkoły, zaproszeni goście oraz uczniowie naszej szkoły.

Jasełka szkolne przedstawiały nastoletnią Zuzię, która w Wigilię chciała się podzielić z najbliższymi miłością i radością z narodzin Jezusa, ale niestety nikt nie miał dla niej czasu.

Dopiero jak spotkała na ulicy bezdomną rodzinę,

pomyślała, że sprawi im radość z przyniesienia jedzenia i ciepłego picia.

Przedstawienie to pokazało nam że nikt z jej najbliższych nie znalazł czasu na rozmowę z nią, dopiero obcy ludzie przez nią spotkani okazali jej zainteresowanie i czas na rozmowę.

Istotą świat jest spotkanie z drugim człowiekiem i poświęcenie mu swojego cennego czasu. Dziś często zajmujemy się tym, co zewnętrzne zapominając o najważniejszym; bowiem wiara i miłość jest czasem poświęconym drugiej osobie. A przychodzący Jezus jest dla nas największym darem miłości do człowieka.

Na koniec aktorzy rozdawali serca - symbol miłości wszystkim obecnym na przedstawieniu.

*Justyna Szaroleta kl. II Ta*


**Zespół Szkół Zawodowych Nr 2**

Rok 4 Numer 1

Data wydania:
luty 2008


**W tym numerze:**


| | |
|---|---|
| Wywiad poświąteczny z P. dyr. Marleną Leśniak | 2 |
| Dzień Babci i Dziadka | 3 |
| Wywiad z osobą starszą | 3 |
| Wiersz dl Babci i Dziadka | 4 |
| Wyniki konkursów szkolnych | 5 |
| Wokół „Walentynek" | 5 i 7 |
| Informacje szkolne | 6 |
| Języki obce w rozrywce | 8 |

# Wywiad z Panią dyr. Marleną Leśniak n/t Świąt Bożego Narodzenia

**Choć święta Bożego Narodzenia już dawno minęły, to jednak zawsze pozostają miłe wspomnienia i noworoczne postanowienia...**

**Jakub:**

Dzień dobry pani dyrektor, chcielibyśmy zrobić z panią dyrektor wywiad. Jak Pani dyrektor spędziła święta Bożego Narodzenia i Sylwestra?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Święta tradycyjnie spędziłam w atmosferze rodzinnej, u siebie w domu wśród właśnie rodziców, siostry i dzieci

**Jakub:**

A czy w przyszłości chciałaby pani dyrektor spędzić święta inaczej, poza domem?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Kiedyś marzyłam o takim turnusie świątecznym, ale ponieważ jednak doceniam spotkania rodzinne zatem myślę że inaczej raczej nie będę ich spędzać.

**Jakub:**

Rozumiem. A jeśli chodzi o potrawy, w jakiej ilości pojawiły się u pani na wigilijnym stole?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Potraw mieliśmy aż 24, bo co roku je spisujemy; mieliśmy trzy zupy, ryby – karp smażony oczywiście z tych ryb, karp w galarecie, przekąski śledziowe, ciasta, surówki, kapusta z grzybami, i dwie potrawy wigilijne - kutia i makiełki wielkopolskie.

**Jakub:**

To można powiedzieć że tradycja u pani dyrektor jest całkowita - jak 24 potrawy to 24 potrawy...

**Pani Dyrektor Leśniak:**

No to więcej niż tradycja, bo tradycja mówi, że 12 potraw a my aż tyle...

**Jakub:**

Co pani dyrektor dostała, jakie prezenty, czy jest pani zadowolona jeśli może pani odpowiedzieć na to pytanie?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Z prezentów dostałam jeden prezent właściwie dwa jeden to było rękodzieło wykonane prze moją mamę i wisi na mojej choince do dzisiaj, były to ozdoby choinkowe

Natomiast drugi prezent był bardzo wielki i piękny...

**Jakub:**

Co pani dyrektor przynosi większą radość otrzymywanie czy dawanie prezentów?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

No myślę, że lubię otrzymywać i dawać prezenty. Tak, że przygotowywanie się do świąt, przygotowanie stołu wigilijnego, ale też zakupy przedświąteczne łącznie z prezentami, i od jakiegoś czasu jeszcze myślę, co komu by odpowiadało. Czasami się podpytuję, aby trafić też w gust obdarowywanego.

**Jakub:**

Co dają nam święta Bożego Narodzenia?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Święta Bożego Narodzenia wydaje mi się, że dają to, że człowiek staje się bliższy dla drugiego człowieka, że jest spokój, harmonia duszy, że człowiek się wycisza, z atmosfery pracy, przygotowań, biegu

**Jakub:**

Jeszcze tylko na koniec zapytam się o postanowienia noworoczne, czy Pani Dyrektor ma jakieś postanowienia noworoczne które chciałaby zrealizować?

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Co roku mam postanowienia. W tym roku mam jedno, nie zdradzę wam jakie, ale jak przyjdziecie za rok i zapytacie się mnie o to samo czy ono zostało spełnione to wam wtedy odpowiem.

**Jakub:**

Dziękujemy serdecznie za wywiad i życzymy Pani dyrektor wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.

**Pani Dyrektor Leśniak:**

Ja też wam serdecznie dziękuje i życzę wam i całej redakcji wszystkiego dobrego w Nowym Roku, a także tym którzy będą czytali gazetkę i ten wywiadzik króciutki.

Wywiad przeprowadzili: uczniowie klasy II Ta:

*Marcin Walczak i Jakub Korbal*

# Kartka z kalendarza – Dzień Babci 21.I i Dzień Dziadka - 22.I

**Szczęśliwi ci, którzy mogą im złożyć życzenia...**

Ja juz swoich babć i dziadków nie mam, ale bardzo ciepłe wspomnienia o nich zostają na zawsze. Moje babcie i dziadkowie byli różni, tak jak różni są ludzie. Ale wiem, że bardzo mnie kochali. Ta miłość babcina i dziadkowa jest zupełnie inna niż rodzicielska. Ona jest taka bezwarunkowa, niewymagająca. Wnuki są najmądrzejsze, najpiękniejsze i takie kochane. Babcie przeważnie nie wymagały, nie karciły, nie krzyczały. One po prostu kochały. Mogły tak kochać, bo juz nie były obarczone odpowiedzialnością za wychowanie – to jest rola rodziców.

Wszystkie babcie i dziadkowie mówią, że wnuki kocha się inaczej niż dzieci – może nie bardziej, ale spokojniej.

Moja babcia, ta bardziej mi bliska, była prostą wiejską kobietą, ale to ona uczyła mnie miłości, wiary, opowiadała bajki, które do dziś pamiętam. Ale jej mąż – mój dziadek – zawsze, co roku na święta zbierał w lesie dla każdego z wnucząt orzechy laskowe. Miał nas siedmioro i dla każdego był przygotowany lniany woreczek, w którym były policzone orzechy – na kopy to liczył. W zależności od urodzaju – były 3 - 4 kopy dla każdego (jeśli ktoś nie wie – kopa to 60 sztuk). Wartość tych orzechów doceniłem dopiero po latach – ile musiał trudu w to włożyć i myślę, że w każdym takim orzeszku była zawarta odrobinka miłości. Od tego dziadka też dostałem najpiękniejszy list w moim życiu. Moi rodzice tak mnie wychowali, że o Dziadkach zawsze się pamięta i jeżeli wyjeżdżałem z domu, to wysyłałem do nich kartki. Pisałem do nich listy jak byłem już w gimnazjum. To byli prości ludzie i to było dla nich bardzo ważne. Babcia nie umiała chyba dobrze pisać, a dziadek był raczej uczony. I od Dziadka właśnie dostałem jedyny list w życiu. Przyszedł on do mnie w trudnym dla mnie momencie – miałem problemy ze szkołami, nowe środowisko, nowe klimaty. Było mi źle bez moich przyjaciół, znajomych. I wtedy przyszedł list od Dziadka Mariana. Napisał tylko kilka zdań – jedną stronę kartki w kratkę – napisał, że mnie kocha, że się „cieszy ze mnie" i że się za mnie z Babcią modlą o szczęście, nowe przyjaźnie i miłość. Ten list przechowuje jak relikwię. A ja potem nie miałem dla nich czasu – szkoła, problemy, moja rodzina. Oni zawsze czekali na mnie, moje rozterki. Nic ode mnie nie chcieli, chcieli mnie tylko zobaczyć, chwilę porozmawiać. A potem przyszło to, co nieuchronne i już nie mam do kogo jechać i porozmawiać.

A więc, jeśli jeszcze macie do kogo jechać, macie do kogo zadzwonić, to nie czekajcie na inną okazję, zróbcie to dziś...

Wyszukał: *Marcin Walczak kl. II Ta*

**Autor - mka ze strony:**

**http://www.mypolinfo.com**

# Wywiad z osobą w podeszłym wieku

Wokół nas jest coraz więcej ludzi w podeszłym wieku. Stajemy się społeczeństwem, gdzie niewiele rodzi się małych dzieci, za to wielu ludzi wchodzi właśnie w wiek emerytalny. Na co dzień nie identyfikujemy się ze starością, starość jest przecież „niełądna i brzydko pachnie". Każdy z nas chce żyć jednak jak najdłużej, a zatem musimy liczyć się z tym, że my się zestarzejemy. Okażmy więc starszym ludziom cierpliwość, wyrozumiałość i szacunek. Pamiętajmy, że stosunek do ludzi starych, chorych uważamy za wskaźnik osobistej kultury - humanizmu. Oto fragment jednego z najlepszych wywiadów przeprowadzonych przez uczennicę naszej szkoły z osobą w podeszłym wieku:

**Uczennica:** *Dzień dobry*

**Osoba starsza:** Dzień dobry

**Uczennica:** *Czy mogłabym zadać Pani kilka pytań na temat wieku, w którym się Pani znajduje?*

**Osoba starsza:** Będzie mi niezmiernie miło.

**Uczennica:** *Zacznijmy od tego ile ma Pani lat?*

**Osoba starsza:** Mam 60 lat.

**Uczennica:** *A na ile lat się Pani czuje?*

**Osoba starsza:** To zależy, ale na ogół staram się dbać o siebie, ale czasami wstydzę się swojego wyglądu.

**Uczennica:** *Dlaczego tak Pani uważa? Wygląd nie zdradza Pani wieku.*

**Osoba starsza:** Denerwują mnie zmarszczki i pomarszczona skóra. Starość nie radość, ale młodość też nie wieczność. Człowiek jednak swoje już w życiu przeszedł.

**Uczennica:** *A czym zajmuje się Pani na co dzień?*

**Osoba starsza:** Różnie to bywa. Często chodzę do sąsiadki z klatki obok na pogaduszki przy ciasteczku. Co niedzielę i święta chodzę do kościoła, a na co dzień oglądam serial „Moda na sukces". Ten serial jest starszy chyba ode mnie.

**Uczennica:** *A jak z Pani zdrowiem?*

**Osoba starsza:** Jak na mój wiek to czuję się zdrowa jak ryba. Na razie nie narzekam i oby tak dalej.

**Uczennica:** *Co Pani sądzi o dzisiejszej młodzieży?*

**Osoba starsza:** Nie mają za grosz kultury.

**Uczennica:** *Widzę, że nie ma Pani o nas dobrego zdania.*

***Cd. Str. 4***

*Cd. Ze str. 3*

**Osoba starsza:** A Pani by miała? Niedawno jechałam tramwajem i siedział młodziutki chłopak z psem bez kagańca., kiedy zaczął głośno szczekać, zwróciłam mu uwagę, a on mi odpowiedział, że jak coś mi przeszkadza, to mam poczytać gazetę albo wysiąść.

**Uczennica:** *To naprawdę niełądnie. A czy młodzi ustępują Pani miejsce w tramwaju czy autobusie?*

**Osoba starsza:** Pojedyncze osoby zwracają uwagę na to, że starsze osoby stoją obok i okazują szacunek ustępując miejsca.

**Uczennica:**

*Dziękuję za wywiad i życzę dużo zdrowia.*

**Osoba starsza:**

Ja również dziękuję.

## Trochę poezji dla Babci i Dziadka...

Niechaj dziadunio z babciunią tak nam długo żyją ,
Póki komar z muchą morza nie wypiją.
A ty mucho, ty komarze, pijcie wodę powoli,
Niech się Dziadzio z babcią nażyją do woli.

Babciu Droga!
Szczerze Cię miłuję,
Dlatego pozwól, że Cię ucałuję,
A te tkliwe uściśnięcia
Niechaj zastąpią życzenia.
Wy obchodzicie święto swoje,
Ja ma warcie muszę stać.
I życzenia na tą chwilę
Tylko stąd Wam muszę słać.
Dziadkowi drogiemu,
Zawsze uśmiechniętemu,
Dużo życzę radości,
I dni pełnych miłości.
Szczęściem wypełnionych chwil,
A do pracy dużo sił!

*Marcin W. Walczak*

# Wyniki Konkursów organizowanych przez Samorząd Uczniowski

## KONKURS LITERACKI - GRUDZIEŃ 2007

Do konkursu „Opowieść Wigilijna" przystąpiło 19 uczniów. Nagrodzeni zostali następujący uczniowie:

- I miejsce - Marcin Walczak kl. I Ta - 38 pkt
- II miejsce - Karolina Stachowiak kl. II Ta - 34 pkt
- III miejsce - Sylwester Kamin kl. II Ta - 26 pkt

## SZKOLNY KONKURS ORTOGRAFICZNY

Konkurs odbył się 24 stycznia 2008 roku w świetlicy szkolnej. W konkursie wzięło udział 25 uczniów.

KLASY SPECJALNE

- I miejsce - Waśkowicz Paulina kl. I c
- II miejsce - Frąckowiak Rita kl. I d
- III miejsce Holka Ewelina kl. II a

Wyróżnienie: Irzykowska Ilona kl. II c

KLASY TERAPEUTYCZNE

- I miejsce - Grzesiak Katarzyna kl. I Te
- II miejsce - Czartoryski Andrzej kl. I Tb
- III miejsce - Kasprzyk Iwona kl. I Ta

Wyróżnienie: Bogacki Marek kl. II Td

## KONKURS NA NAJWYŻSZĄ ŚREDNIĄ OECEN W I SEMESTRZE

Żaneta Kasprzak kl. Id
Średnia ocen: 4,5
Zachowanie: wzorowe

Sonia Konieczna
Średnia ocen: 4,7
Zachowanie: wzorowe

Katarzyna Jarchańska
Średnia ocen: 4,6
Zachowanie: bardzo dobre

**GRATULUJEMY!!!**

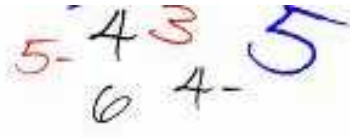


# Walentynki' 2008

14 lutego w świetlicy szkolnej świętowaliśmy Walentynki. Właściwie już od samego rana uczniowie dekorowali nauczycieli naszej szkoły serduszkami... A w południe miało miejsce kilka okolicznościowych imprez:

- Randka w ciemno, w której brało udział ośmioro uczniów z różnych klas
- Występ taneczny

- Chóralne wykonanie piosenki P. Rubika „Psalm dla ciebie"

W trakcie miał miejsce poczęstunek przygotowany przez Panią Jolantę Kempińską.

Całość imprezy przygotowały: Pani Joanna Miśko, Karolina Pera, Katarzyna Neyman i dyr. Andrzej Maciejak.

Wszyscy zaangażowani w umilenie tego dnia otrzymali podziękowania i gromkie brawa.

(red.)

# Regionalne stoły wigilijne

W dniach 06 – 08 XII 2007 w Wyższej Szkole Hotelarstwa i Gastronomii odbywał się VII Ogólnopolski Pokaz Regionalnych Stołów Wigilijnych „GWIAZDKA 2007". Naszą szkołę reprezentowały uczennice Marta Nawrocka z I Tf i Beata Cieluch z I Te wraz z opiekunami panią Jolantą Kempińską i Małgorzatą Dezor. W konkursie wzięło udział 26 szkół z całej Polski prezentując regionalne potrawy, stroje i wnętrza. Nasza szkoła zdobyła puchar i dyplomy za udział w konkursie.

W trakcie przygotowań...

Przygotowane potrawy...

*Pani Małgorzata Dezor*

# „MUSTANGI"

Sekcja nasza liczy 54 zawodników trenujemy w kilku sekcjach : lekkoatletyka, gry zespołowe, hokej halowy, kolarstwo, narciarstwo biegowe, łyżwiarstwo.

Bierzemy liczny udział w różnych turniejach , mityngach. Najaktywniejsi: **Natalia i Angelika Kosiak, Karol Gryska, Artur Przybylski** biorą często udział w turniejach.

Najbliższe zawody to Turniej Badmintona w Trzcince, Tenisa ziemnego w Poznaniu, który organizuje nasza sekcja.

*Ze sportowym pozdrowieniem.*
*Marlena Leśniak- prezes sekcji*

# II Konkurs Kulinarny w naszej szkole

W dniach 16 i 17 stycznia 2008 roku został zorganizowany przez Panią Jolantę Kempińską i Małgorzatę Dezor Szkolny Konkurs Kulinarny. Do konkursu przystąpiło 7 uczniów klas pierwszych i drugich w zawodzie kucharz małej gastronomii. Na podsumowanie konkursu przybyli zaproszeni goście i sponsorzy. Byli między innymi: przedstawiciele Mleczarni z Wrześni, szef firmy „Kuchnia Polki" p. Mieczysław Wiórka, przedstawiciel Wydziału Oświaty Miasta Poznania – pani Ewa Harmacik oraz kierownictwo i dyrekcja naszej szkoły.

Miejsca konkursowe:

- I miejsce: Bartek Rutkowski kl. I Te
- II miejsce: Marta Nawrocka kl. I Tf
- III miejsce: Beata Cieluch kl. I Te

Uczniowie zostali nagrodzeni ciekawymi upominkami oraz mieli możliwość pokazania swoich umiejętności w telewizji lokalnej.

*Pani Małgorzata Dezor*

# W klimacie „Walentynek"...

*„Sen o..."*

Coś we mnie pękło, coś się skończyło,
A może nigdy się nie zdarzyło?
Wymyśliłem to sobie wmówiłem,
Lub na jawie bardzo długo śniłem.
To był piękny sen, w którym byłaś Ty,
Czarująca i urocza wpatrywałaś mi się głęboko w oczy.
Łączyła nas nierozerwalna więź,
Byliśmy dla siebie światem całym,
A nasze serca w jednym rytmie brzmiały.
Pragnęliśmy tak wiernie trwać,
a uczucie, które nam się śniło
to była prawdziwa miłość.
Ja mocno w to wierzyłem
Niestety się obudziłem.
Rzeczywistość inna jest i wiem,
Że nie ma mnie w Twoim śnie.
Tobie ktoś inny się śni,
A twój świat to nie my.
Lecz we mnie nadzieja jest wciąż,
Że pewnego ranka obudzi mnie ONA,
Ten jedyny, wyśniony mi przeznaczony anioł cudny.
A, gdy znów zamknę oczy będę pewny,
Że razem śnimy ten sam sen.

*Marcin Walenty Walczak*

# Metody zawierania znajomości...

**Jak poderwać chłopaka:**

Podoba Ci się jakiś chłopak? Chciałabyś go poderwać? Niektórzy chłopcy są strasznie wstydliwi, i nawet jak byś się jakiemuś strasznie spodobała, nie odważyłby się powiedzieć Ci „cześć"!. Także czasem, lepiej jest samej pomyśleć o podrywie...

**1. Podejdź i powiedz „cześć"**

Jeśli idziesz sobie ulicą i nagle widzisz jakiegoś super chłopaka, i czujesz, że nie możesz się powstrzymać od zapoznania się z nim, po prostu podejdź i powiedz „cześć". Jeżeli nie zacznie Cię wyklinać i krzywo na Ciebie patrzeć...

**2. Zapoznaj się z nim**

Zapytaj się go jak się nazywa, ile ma lat, do której szkoły chodzi i klasy. Oczywiście Ty też opowiedz mu trochę o sobie.

**3. Zainteresowania, hobby**

Popytaj go o zainteresowania, o hobby, pasje...

**4. Co później?**

Gdy już się trochę bliżej poznacie, poproś go o nr tel. kom., nr gg, ewentualnie adres zamieszkania

**5. Na zakończenie rozmowy**

Po prostu powiedz mu „Do zobaczenia! Miło było Cię poznać", lub „Cześć! Fajnie się z Tobą gadało".

* kilka przydatnych rzeczy, które należy wiedzieć:

Jeżeli chłopak siedzi na ławce, zanim się wepchniesz na ławkę, spytaj uprzejmie czy możesz się przysiąść. Na początku zachowuj się tak, żeby czuł się tak jakby bezpiecznie. Żeby wiedział, że nie wyskoczysz z tekstem, że jest np. w ukrytej kamerze, ani nic w tym stylu.

Jeśli Cię o coś zapyta, odpowiadaj mądrze. Możesz powiedzieć coś śmiesznego, ale nie głupiego.

**Skuteczne metody podrywania dziewczyn.**

Warto zauważyć, że podrywać można wszędzie. Na basenie, w parku, na ulicy, knajpie, dyskotece, szkole, przystanku, sklepie, siłowni, na rowerze. Nie ma się czego wstydzić. Wystarczy podejść i coś powiedzieć.

- Takiego kogoś jak Ty, szukałem bardzo długo
- O której kończysz zajęcia?
- Jeśli teraz odejdziesz, ryzykujesz tym, że już nigdy się nie spotkamy. A jeśli to przeznaczenie?
- Masz może czas wieczorem?
- Jedziesz w moim kierunku?
- Lubisz sama wracać do domu?

a). Odpowiedź: nie lubię – riposta: - Pozwolisz, że będę Ci towarzyszył?

b). Odpowiedź: - lubię – Riposta: - ja również, miło jest znaleźć bratnią duszę, nie sądzisz?

- Zatańczymy?

a). Odp. – Bardzo chętnie

b). Odp. – Nie potrafię tańczyć – riposta – ja również, w takim razie może porozmawiamy?

Jeżeli sam nie czujesz się na siłach, aby wymyślić coś nowego, jakiegoś schematu rozmowy, możesz oprzeć się na tych oto radach. Wszystkie one zostały użyte, dodam tylko, że z bardzo dobrym skutkiem.

Jesteś drugą najpiękniejszą kobietą, jaką znam. Na jej pytanie, kim jest ta pierwsza kobieta odpowiadasz: - Pierwszą jest moja mama (kobiety uwielbiają czułych mężczyzn).

- Masz ochotę na spacer z nieznajomym?
- Nie uważasz, że Twoje koleżanki dadzą sobie radę bez Ciebie?
- Co tak piękna kobieta, jak Ty robi sama w tym miejscu?
- Czy my przypadkiem się nie znamy?

Wiesz widziałem Twoje zdjęcie, tak to byłaś na pewno Ty. Teraz następuje chwila milczenia i kobieta będzie się chciała dowiedzieć, gdzie rzekomo widziałeś jej zdjęcie. Po chwili odpowiadasz – Wiem, już wiem, widziałem je w encyklopedii, pod hasłem „uroda".

- Dlaczego właścicielka tak wspaniałego uśmiechu siedzi sama?
- Przepraszam, bardzo bolało? Pytanie: Co? Odpowiedź: - Jak spadłaś z nieba na ziemię.
- Dlaczego tak niebiańska istota nie jest w niebie?
- Czy mogę liczyć na chwilę interesującej rozmowy?
- Szukam przyjaciela, pomożesz mi ocenić czy mogę być Twoim przyjacielem?
- Róże są równie piękne, jak Ty smutna – co się stało? Kobieta w czerni jest piękna, możesz dać mi swój numer telefonu?

*W Internecie wyszukał: Marcin Walczak*

**Zespół Szkół Zawodowych Nr 2**

**Podstawowy adres służbowy:**
**ul. Żniwna 1**
**61 - 663 POZNAŃ**

**Tel.:061 8 200 992**
**E-mail: szkola-korczak@szkola-korczak.poznan.pl**
**www.szkola-korczak.poznan.pl**

**EKIPA REDAKCYJNA:**

**Nauczyciele:**

* **Janina Nawrocka**
* **Alicja Kubiak-Kwaśny**
* **Katarzyna Stobrawa**

**Uczniowie:**

- **Żaneta Kasprzak**
- **Krzysztof Nierzwicki**
- **Paulina Waśkowicz**

## Krzyżówka – poznaj niemieckie słowo: MIŁOŚĆ

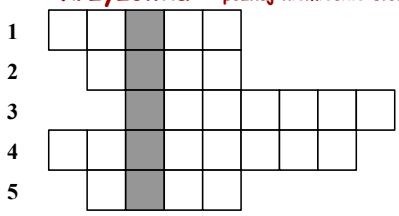


1. "Najwięcej witaminy mają polskie dziewczyny, i to jest prawda, to jest fakt..." Wystarczy rozejrzeć się po świecie. Pola Negri, Scarlett Johansson, Juliette Binoche - wszystkie mają polskie korzenie. Polki ceni cały świat, członkowie największych dynastii Europy brali je za swoje żony... Wpisz po niemiecku: **Polka**.
2. Wszystkie dziewczyny w naszej szkole mają na pewno wielu wielbicieli i dostaną wiele walentynek. Jak będzie po niemiecku: **wiele, dużo?**
3. Walentynki świętujemy niedługo po Dniu Babci i Dziadka, gdy życzymy Babciom kochanym, by nie bywały nigdy stroskane, a wdzięczne wnuczęta koło zawsze widziały je wesołe. Jak jest po niemiecku: **wnuczka?**
4. Aby łatwiej odgadnąć nasze hasło, pomyśl, jak będzie: **w Berlinie?**
5. Może dostaniesz taką walentynkę: *Serce moje krwawi gdy Cię nie widzę, Serce moje płacze gdy tęskni, Serce moje tylko dla Ciebie bije, Serce moje Kocha i dlatego żyje.* Wpisz brakujące słowo: **żyje**.

**Einen schönen**
**Valentinstag!**

## WALENTYNKI PO ANGIELSKU...

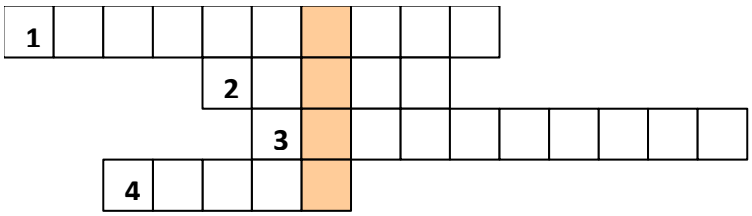

1. It's in the box

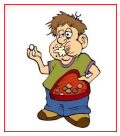

2. A flower with thorns

3. The card we write

4. Two people going out